

# Beneficjenci Splendoru, SELLFIE

Strzelam sobie mocno w twarz  
Strzelam sobie w środek pyska  
Gdy lampa błyska ciepło mi pyska na twarz  
Jak lubię  
Jak zawsze chciałem  
Łykam te chwile  
Łykam je całe  
Strzelam z miłości  
Ciasnej, lecz własnej  
Robię sobie kiedy mogę z niej zastrzyk  
Bo tak naprawdę na końcu jestem sam  
I tylko tego gościa w lustrze mam  
Nie będzie obcy w twarz mnie całował  
Sam sobie karę ostrą wymierzę  
Sam sobie sędzią, katem i tarczą  
Ja – światłoczułe zwierz  
Nie mam zupełnie pretensji do siebie  
Choć w głębi duszy czuje się małym zębem  
Niechaj wiec uśmiech i grube tło  
Zwiększa mi ego, zabiorą mnie stąd

Strzelam sobie mocno w twarz  
Migawka grubego kalibru  
Zamiast ołowiu – światło i czas  
Niech wszyscy wyraźnie to widzą  
/2x

Lubię się lubić, kochać się mieć  
Nikogo innego tak nie znam, o nie!  
Jak sam nie pokocham, nie pokocha mnie nikt  
Wiec klik, klik migawką w pysk  
Puszczam do siebie oko wewnętrzne  
Co w sercu na fotce, przed sobą klęczę  
Tak, to jest zdjęcie, ale zdjęcie z krzyża  
Choć nikt się do tego nigdy nie przyzna  
Pięknie aż pałka mięknie  
Właściwi ludzie i miejsca są przy tym teście  
Jeśli nieład to wyłącznie artystyczny  
A twarzyczki z nałożonym filtrem aseptycznym  
Jestem szczery i nic nie ukrywam  
No może czasem zamiatam coś tam pod dywan  
Ale bywam tam gdzie trzeba  
I spełniam swój sen  
Na mojego walla patrz – tam wszystko jest

Strzelam sobie mocno w twarz  
Migawka grubego kalibru  
Zamiast ołowiu – światło i czas  
Niech wszyscy wyraźnie to widzą  
/4x

Obiektywie powiedz przecie obiektywnie  
Kto jest w świecie najpiękniejszy!  
/4x